

Regge (Na lajcie)

Vixen

Nie pytaj mnie jak ja to robię, bo i tak Ci nie odpowiem
Sam nie wiem jak to działa, ale zawsze mnie tu ciągnie
Od lat to się nie zmienia, od lat mam chorą głowę
Bo w moim świecie ziemia się kręci w drugą stronę
Chuja na to kładę co ty powiesz teraz kumplom
Byłem darmozjadem, teraz chcę budować swój dom
Mimo że rzadko pale, wiem kim są rastafarianie
I lubię tak od czasu do czasu płynąć lajtem
Nie ukrywasz gdy się śmiejesz, a ukrywasz gdy płaczesz
Ty jebać beznadzieje, przecież nie żyjemy w klatce
Choć ludzie lubią warczeć, i zgrywaj twardziela
Nie mogę na nich patrzeć jak toną w kompleksach
Ty kolo weź przestań, pod kontrolą swój miej świat
Idę z bronią na sercach, a nie z bronią na mięśniach
Widzę kolor w tych miejscach, gdzie podobno go niema
Możesz nieść kogoś na rękach, prostą drogą do nieba !